

Protokół Nr XXXIII/21

nadzwyczajnej zdalnej sesji Rady Miasta Działdowo
odbytej w dniu 15 października 2021 roku, pod przewodnictwem **pana Romualda
REMISZEWSKIEGO** - Przewodniczącego Rady Miasta.

Sesja trwała w godz. 10⁰⁰ – 10⁵⁰

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji - zgodnie z załączoną listą obecności -
uczestniczy 21 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli :

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz Miasta

Pan Andrzej WIŚNIEWSKI - Zastępca Burmistrza Miasta

Pan Jakub ZIĘTY - Radca prawny

Pan Roman DAWIDOWSKI - Prezes DAR S.A.

Naczelnicy Wydziałów Urzędu Miasta

Przebieg sesji

Pkt 1

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady otworzył nadzwyczajną sesję Rady Miasta Działdowo. Poinformował, że XXXIII nadzwyczajna sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Miasta z dnia 8 października 2021 r. w trybie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym oraz art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Przewodniczący Rady poinformował, że sesja odbywa się w trybie zdalnym z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość.

Przewodniczący Rady powitał radnych Gminy-Miasto Działdowo, oraz uczestniczących w sesji pana Burmistrza Miasta Grzegorza Mrowińskiego, Zastępcę Burmistrza pana Andrzeja Wiśniewskiego, Radcę prawnego Urzędu pana Jakuba Ziętego, pana

Romana Dawidowskiego prezesa Działdowskiej Agencji Rozwoju, naczelników wydziału referujących zagadnienia na sesji. Przewodniczący Rady powitał wszystkich oglądających sesję za pomocą Internetu.

Przewodniczący Rady sprawdził obecność radnych, poinformował, że w sesji uczestniczy 19 radnych. Przewodniczący stwierdził prawomocność obrad, rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

(później do obrad dołączyli pan radny Dariusz Maćkowiak i pan Leszek Sosnowka)

Rada będzie obradowała zgodnie z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Przyjęcie protokołu z XXXII sesji.
3. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli utworzenia Spółdzielni Socjalnej „Każdy jest ważny”.
4. Zamknięcie sesji.

Ad. pkt 2

Przyjęcie protokołu z XXXII

Przewodniczący Rady poinformował, że protokół z XXXII sesji został sporządzony i był do wglądu w Biurze Rady. Radni otrzymali też protokół na swoje skrzynki e-mail. Przewodniczący zwrócił się do radnych z zapytaniem czy są jakieś uwagi do protokołu? Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący zwrócił się do radnych z propozycją przyjęcia protokołu bez odczytywania - „jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję że rada propozycję przyjęła”. Nie było głosów sprzeciwu.

Przewodniczący Rady przeprowadził głosowanie jawne imienne w sprawie przyjęcia protokołu XXXII sesji Rady Miasta.

Rada - 19 głosami „za” (jednogłośnie) przyjęła protokół XXXII sesji.

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 3

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli utworzenia Spółdzielni Socjalnej „Każdy jest ważny”.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że projekt uchwały zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta został radnym przesłany w materiałach sesyjnych drogą elektroniczną.

Projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poprosił pana Burmistrza o wstępne wprowadzenie do tematu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – poinformował, że projekt jest inicjatywą samorządów powiatu działdowskiego, które zgodnie podjęły decyzję aby dać szansę na powstanie spółdzielni socjalnej. Założycielami tej spółdzielni będą wszystkie samorządy, będą to osoby prawne. Obecny na sesji pan Roman Dawidowski prezes Działdowskiej Agencji Rozwoju powie więcej w tej kwestii. Pan Burmistrz poinformował, że w poprzednich latach taka spółdzielnia funkcjonowała, jednak zabrakło lidera który byłby odpowiedzialny za funkcjonowanie i pozyskiwanie zleceń. Burmistrz wyjaśnił, że taka spółdzielnia ma wiele różnych celów min. aktywizację zawodową osób z trudnych środowisk, osób wykluczonych zawodowo – jest to pierwszy cel. Drugi cel to zapewnienie usług dla tworzących tą spółdzielnię (tutaj dla samorządów). Społeczeństwo się starzeje musimy podejmować takie działania jak aktywizowanie seniorów, musimy korzystać z tego ponieważ są środki pomocowe na tworzenie takich podmiotów. Korzystając z doświadczenia Działdowskiej Agencji Rozwoju oraz z doświadczenia samorządów, które będą tworzyły tą spółdzielnię uda nam się pozyskać środki nie tylko na założenie ale i funkcjonowanie spółdzielni stwierdził Burmistrz.

Pan Roman DAWIDOWSKI – Prezes DAR S.A. – poinformował, że przedłożony projekt uchwały jest niezbędny do założenia tej spółdzielni socjalnej. Jak wspomniał już pan Burmistrz, społeczeństwo starzeje się i musimy patrzeć w przyszłość, wzajemnie sobie pomagać. Spółdzielnia socjalna, która już w przeszłości była tworzona z osób prawnych, nie zadziałała ponieważ zabrakło tam przywództwa. Częściowo ponosimy za to odpowiedzialność jako DAR, ponieważ to w ramach naszego projektu spółdzielnia była zakładana – wyjaśnił prezes.

W tej chwili podejmując się utworzenia spółdzielni socjalnej, (w uchwale nie widzimy dlatego, że bezpośrednio spółka akcyjna nie może być członkiem założycielskim takiej spółdzielni), DAR jednoosobowo powołał Fundację DAR Społeczny, która będzie reprezentować Działdowską Agencję Rozwoju i będzie członkiem założycielskim tej spółdzielni. Ze swojej strony zapewniamy obsługę tej spółdzielni, w ten sposób że prezesem tej spółdzielni będziemy proponować pracownika DAR-u. Nie będzie to sprawowanie tej funkcji odpłatnie tylko w ramach wolontariatu (w spółdzielni taki wolontariat jest

dopuszczalny), również obsługa księgową i prawną będzie zapewniona w ramach wolontariatu tej spółdzielni. Biorąc na siebie tę odpowiedzialność mamy nadzieję, że uda się nam tak poprowadzić tę spółdzielnię, żeby była ona przykładem i przynosiła chlubę całemu powiatowi. Prezes DAR poinformował, że do spółdzielni jako członkowie przystępują prawie wszystkie samorządy powiatu i rolą tej spółdzielni będzie aby świadczyć usługi dla wszystkich samorządów. Prezes DAR wyjaśnił, że w tej chwili jest to działalność gastronomiczna, ponieważ od tego najłatwiej zacząć. Środki, które w tej chwili już są przeznaczone na działalność tej spółdzielni w wysokości 43 tys. zł na zatrudnienie jednej osoby. Planujemy zatrudnić 10 osób niekoniecznie w pełnym wymiarze czasu pracy na etapie początkowym. Te środki będziemy mieli. Celem będzie utworzenie i wyposażenie kuchni, która będzie świadczyć usługi cateringowe. Liczymy na usługi cateringowe na rzecz poszczególnych gmin, dla szkół podstawowych żeby ten ciepły posiłek mógł szybko dotrzeć do uczniów. W planie mamy również utrzymywanie zieleni, jakieś usługi zleczone, te które w ramach spółdzielni moglibyśmy wykonywać. Spółdzielnia zgodnie z prawem będzie musiała przystąpić do konkursu lub wykonać inne lekkie zadania które gmina będzie mogła zlecić bezpośrednio ale nie jest to obowiązek. Taka spółdzielnia będzie musiała pozyskiwać swojego rynku pracy również wśród przedsiębiorców w czym jako DAR będziemy pomocni bo mamy kontakt z przedsiębiorcami. Głównym celem nie jak pan burmistrz wskazał nie jest to że ma być kolejna firma, która wykonuje jakieś zadania, ale mówimy tu o reintegracji zawodowej osób oddalonych od rynku pracy, których jest coraz więcej. Są to osoby, które mogłyby podjąć pracę ale z różnego względu nie mogą jej podjąć np. w firmach produkcyjnych bo nie zawsze mogą dojechać, pozwolić na to by być dyspozycyjnym przez 8 albo więcej godzin w ciągu dnia, albo problemy zdrowotne albo trudną sytuację rodzinną. Spółdzielnia ma charakter elastycznego podejścia do pracy, co wcale nie znaczy że te jednodniowe dni wolne od pracy korzystać z nich dowolnie ale można dopasować czas pracy do możliwości z tego względu że w takich spółdzielniach obowiązuje spółdzielcza forma zatrudnienia, umowa o pracę, umowa zlecenie. Celem naszym jest żeby każdy pracował w pełnym wymiarze czasu, żeby nie było częściowego zatrudnienia. Celem naszym jest żeby w powiecie była organizacja która może korzystać ze środków unijnych na działania społeczne. Docelowo będziemy chcieli żeby te prace opiekuńcze czy remontowo-konserwatorskie wykonywać dla osób które są niesamodzielne, które nie potrafią sobie poradzić bezpośrednio z tymi problemami. Mam nadzieję, że przychylicie się Państwo i podejmiecie tę uchwałę, żeby zrealizować ten projekt.

Dziękuję!

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Przewodniczący Rady poinformował, że przed sesją odbyła się Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, na której pan prezes szczegółowo odpowiadał na pytania.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – zwrócił się z zapytaniem kto był inicjatorem tej inicjatywy a w zasadzie przywrócenia do funkcjonowania tej spółdzielni.

Pan Roman DAWIDOWSKI – prezes DAR – sytuacja w której się znajdujemy sprowokowała nas aby takie rozwiązanie przekazać Państwu. Jesteśmy na etapie rozwijania współpracy z Wyższą Szkołą Gospodarki w Bydgoszczy, gdzie obecnie na studiach jest 400 osób, ponad 360 pielęgniarek i zmuszeni jesteśmy do skorzystania z obiektu który zapewni nam powierzchnię 600 m² na centrum symulacji medycznej. Taki obiekt znajduje się w Gródkach, jest to budynek szkoły, pracowałem tam jako pracownik gospodarczy, znam ten budynek od strony budowlanej. W związku z tym, że potrzebna jest taka powierzchnia a ta szkoła jest do dyspozycji i w stanie takim, gdzie można wejść od razu chcemy tam uruchomić i już uruchomiamy, bierzemy w dzierżawę jedną kondygnację z przeznaczeniem dla pielęgniarek. W związku z tym jest potrzeba aby tym paniom zapewnić docelowo możliwość i przenocowania i...

Pan radny Zbigniew Kociela – zwrócił uwagę, że nie o to pytał.

Pan Roman Dawidowski – to nie jest że tak, że my jako DAR chcemy uruchomić tą spółdzielnię dla siebie. Chcemy ją uruchomić bo jest taka potrzeba, zgadza się że zaczęliśmy o tym mówić, żeby członkami byli wszyscy, żeby dać możliwość udziału wszystkim samorządom, to wypłynęło od naszych akcjonariuszy czyli Miasto Działdowo, pan Burmistrz, pan Wójt, pan Starosta na wspólnym posiedzeniu taką decyzję podjęli, żeby to nie była spółdzielnia DAR-u tylko samorządu powiatu.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – czy działalność będzie non profit, czy ona zakłada zyski i co z tymi zyskami będziecie ewentualnie robić?

Pan Roman Dawidowski – prezes DAR – prawo dotyczące tworzenia spółdzielni socjalnych określa na co mogą być przeznaczone zyski. Nie jest to działalność non profit, ale ewentualne zyski mają określone przeznaczenie. Część tych zysków musi być przeznaczona na potrzeby pracowników szkolenia, rehabilitację, wspieranie i przystosowanie do życia, pomoc w dalszym rozwoju 40% zysku. Pozostałe kwoty mogą być przeznaczone na rozwój tej spółdzielni itd. W pytaniu było co będziemy robić z tymi zyskami, to będzie własność organizacji czyli tej spółdzielni socjalnej. My jako DAR będziemy się udzielać jako wolontariusze czyli pracownicy będą pracowali jako wolontariusze. Nie jest celem tej spółdzielni zysk, ale celem głównym i założeniem jest reintegracja zawodowa i pomoc osobom. Także niezupełnie tutaj non profit ale na swoje utrzymanie spółdzielnia musi zarobić,

a ewentualne zyski przeznaczyć na cele statutowe w tym obowiązek ustawy 40% musi być skierowane na pomoc osobom, które w tej spółdzielni będą zatrudnione.

Radny pan Dariusz MAĆKOWIAK – pan Burmistrz mówił o środkach finansowych, które będą jakby „włożone” w spółdzielnię socjalną. Pan prezes mówił o czterdziestu paru tysiącach na jedną osobę, dziesięć osób to jest czterysta parę tysięcy. Pan prezes mówił o szerokiej formie działalności - cateringowa tam też potrzeba odpowiednich środków żeby wyposażyć kuchnię. Mówił pan prezes o sprawach drobnych prac terenowych też tam trzeba włożyć jakieś środki. Poruszył pan prezes też sprawę Gródek i sprawę pomieszczeń dla przyszłej kadry pielęgniarskiej. Bardzo szeroka gama prac tej spółdzielni. O jakich środkach finansowych mówimy, bo jak rozumiem główną siedzibą spółdzielni będzie w takim układzie szkoła w Gródkach tak z tego wynika.

Pan Roman DAWIDOWSKI – prezes DAR – wkład członków założycieli jest ten, który macie Państwo w uchwale. Jest to 5 tysięcy w kapitale udziałowym i pięć tysięcy wkład członkowski. To są jedyne kwoty jakie Państwo angażujecie. Te 43 tysiące o których mówiłem to jest dotacja, gdzie już jesteśmy po weryfikacji i takie środki w ramach projektu, który w województwie warmińsko-mazurskim jest prowadzony, my również prowadzimy ośrodek wsparcia ekonomii społecznej na naszym terenie ale ze względu na to że jesteśmy zaangażowani w tę spółdzielnię środki te pozyskujemy z Elbląga, który też prowadzi ośrodek wsparcia ekonomii społecznej. W ramach wymiany będziemy wspierać ich organizacje w odpowiednich kwotach. Natomiast ta spółdzielnia socjalna musi prowadzić normalną działalność gospodarczą i posiłki o których mówię będą w ramach umów, będzie to działalność odpłatna. W związku z tym dotacja na początek, a w dalszym ciągu musimy prowadzić działalność gospodarczą w tym również z możliwością zaciągania pożyczek Działdowska Agencja Rozwoju będzie mogła udzielić takiej pożyczki spółdzielni. Spółdzielnia jest przedsiębiorstwem ekonomicznym wpisanym do rejestru przedsiębiorstw będziemy mogli udzielić pożyczki na działalność, którą będzie prowadzić. W tej chwili wyposażenie kuchni są takie wymogi, które trzeba spełnić nie da się przeskoczyć, które z sanepidem ustaliśmy. Natomiast tereny zielone w zależności od tego jaka to będzie skala zakupimy sprzęt. Ten sprzęt zakupimy nawet z pożyczki gdzie u nas pożyczki są oprocentowane poniżej inflacji na poziomie 1% czyli to normalne działanie gospodarcze musi się zwrócić ten nakład. Natomiast dodatkowo są programy unijne czy krajowe czy norweskie skierowane właśnie do takich podmiotów społecznych, gdzie my jako agencja rozwoju nie możemy startować i my tutaj współpracujemy z Nidą w Nidzicy będziemy rozwijać ten projekt unijny. Ale normalnie będą obowiązywać zasady gospodarcze.

Radny pan Dariusz MACKOWIAK – panie prezesie, to rozumiem że wkład udziałowców to są jedne środki, dotacja zewnętrzna na pracowników to są drugie środki, a wyposażenie w sprzęty plus budynek w Gródkach i jego również dostosowanie to są pożyczki?

Pan Roman DAWIDOWSKI - niekoniecznie, z dotacji możemy wyposażyć kuchnię w sprzęt, natomiast pożyczki to jest możliwość z nich skorzystania. To jest tak, że jeżeli nie wystarczy środków jest możliwość wspierania się finansowaniem zewnętrznym.

Radny pan Dariusz Maćkowiak – chciałbym wiedzieć ile dokładnie będzie wynosić ta dotacja?

Pan Roman DAWIDOWSKI – czterdzieści trzy tysiące na jednego pracownika. Planujemy 10 pracowników zatrudnionych w wymiarze co najmniej pół etatu czyli ponad pół etatu z czego 24 tysiące jest w formie dotacji na wyposażenie i remonty. Natomiast pozostała kwota jest na wsparcie pomostowe z którego przez rok spółdzielnia będzie mogła korzystać.

Pan radny Marek DWÓRZNIK – stwierdził, że jest to niewątpliwie szczytny cel. Życzę powodzenia chociaż wiem jak ciężko będzie pozyskać dobrych specjalistów w różnych kierunkach działalności gospodarczej. Plusem jest że ta szkoła w Gródkach ożyje będzie działalność. Życzę powodzenia.

Pan radny Stanisław CZECZOT – czy oprócz tej stałej działalności założyciele czyli poszczególne miejscowości, rady które tworzą całą tę fundację w międzyczasie będą dofinansowywały w jakiś sposób pomagały, pozyskiwały środki od członków założycieli.

Pan Roman DAWIDOWSKI – prezes DAR – tak jak wspomniałem Państwa wkład do spółdzielni jest jedynym wkładem, który na chwilę obecną jest niezbędny konieczny aby tą spółdzielnię założyć. Mówiłem, że spółdzielnia ma charakter przedsiębiorstwa społecznego ale przedsiębiorstwa. Musi się utrzymać ze swojej działalności, to nie ma być studnia do której ciągle dokładamy. Dlatego chcielibyśmy być tym gwarantem, że to od nas będzie zależało, żeby ta spółdzielnia rozwijała się jak normalnie ekonomicznie samodzielne przedsiębiorstwo. Nie przewidujemy żadnych późniejszych dopłat.

Pan radny Leszek GOŁĘBIEWSKI – mam dwa pytania, pierwsze jeżeli chodzi o catering do szkół w obrębie naszego powiatu, czy już robiliście jakiś sondaż, jakieś rozeznanie jakie byłoby zapotrzebowanie? Drugie pytanie chodzi mi o szkolenie pielęgniarek, pan prezes mówi że na takim szkoleniu już przebywa około 360 osób. Jakie jest generalnie zapotrzebowanie na to szkolenie i czy jest ono rozłożone na lata i ile planujecie wyszkolić pielęgniarek?

Pan Roman Dawidowski – prezes DAR – oczywiście rozeznanie robiliśmy jeżeli chodzi o posiłki dla szkół, gdyż trzeba to było umieścić w biznes planie. Biznes plan został złożony do

oceny na chwilę obecną mamy zapewnienie, zapotrzebowanie w szkołach naszego powiatu na 400 posiłków dziennie. Jest to uważamy sporo, rozłożone w kilku miejscach, musimy logistycznie zapewnić dostawę. Nie będę obiecywał, ale myślimy aby do tego działania spółdzielni wykorzystać czy zaangażować osoby miejscowe, które w danym miejscu będą mogły nam pomóc czyli włączyć nie tylko te, które są bliżej tego rynku pracy czyli gdzieś tam blisko Gródek czy w Działdowie, ale w każdym miejscu gdzie jest szkoła, żeby zasygnalizować i dać możliwość komuś, może kilka godzin ale być potrzebnym w całym procesie działania spółdzielni. Jeśli chodzi o pielęgniarki mówi tu o studiach, to nie są szkolenia, bo tak jak wiemy DAR prowadzi szkoły dla osób dorosłych około medyczne i tam mamy różnego rodzaju kierunki takie jak pomoc osobom starszym, czy opiekun medyczny w różnych kierunkach. To jest kształcenie na etapie średnim dla dorosłych natomiast o pielęgniarkach mówimy tutaj o studiach, które są prowadzone przez Wyższą Szkołę Gospodarki w Bydgoszczy a my jesteśmy organizatorem tego. Nie prowadzimy generalnie pod szyldem DAR -u tych studiów, natomiast wiadomo że od nas zależy od naszego działania ile osób będzie chciało tutaj przebywać. Interes jest wspólny i dla kształcenia tych pielęgniarek i dla służby zdrowia i dla nas i dla Wyższej Szkoły Gospodarki. Tak do tego podchodzimy, dlatego mówiąc to że my to prowadzimy jest to przenośnia. Są to studia, które prowadzi Wyższa Szkoła Gospodarki ale wydział zamiejscowy jest w Działdowie. Żeby ten wydział zamiejscowy mógł powstać to wcześniej musieliśmy przejść akredytację przez Ministerstwo Zdrowia czyli wszystkie odpowiednie dokumenty są i ta akredytacja jest uzyskana na bazie naszych zasobów, które mamy w CKU zarówno pomocy naukowych jak i pomieszczeń. I tutaj były pewne zastrzeżenia np. że jest parkiet a powinna być wykładzina i przez dwa kolejne lata musimy zadbać o to żeby coś zmienić, być może że uda się nam dłużej akredytować te pomieszczenia w Gródkach a nie niszczyć parkietu, który tutaj mamy. Pielęgniarki są tu kształcone na poziomie wyższym w dwóch etapach. Pierwszy etap 3-letni czyli licencjat i dwuletni cykl magisterski. I na tych dwóch etapach w tych pięciu rocznikach jest to czterysta osób. Musieliśmy zamknąć nabór wcześniej dlatego, że praktyka pielęgniarek odbywa się w szpitalach. Musimy zapewnić możliwość tej praktyki poprzez podpisane umowy. Mamy zawarte umowy zarówno z naszym szpitalem jak i szpitalami ościennymi. Wiadomo, że od tego roku jak będziemy mogli przyjąć te pielęgniarki i kształcić od tego zależy nasz kolejny nabór. Ważne jest to, żebyśmy potrafili zapewnić takie warunki żeby reklama szeptana poszła dalej i żeby ten nabór był większy. Mamy w tym roku nabór w granicach 80 osób, było 74 osoby z powiatu olsztyńskiego. Spodziewamy się, że tego naboru nie będzie w przyszłym roku aż tak dużego ale liczymy na nabór z innych miejscowości. Mamy tutaj zarówno studentów z Bartoszyc, Braniewa, Ełku ale też z okolicznych powiatów. Z powiatu działdowskiego w naborze jest 25% osób, 25% jest z ościennych przylegających

powiatów, a 50% z dalszych powiatów. Faktem jest, że musimy myśleć o tym żeby noclegi dla tych osób w jakiś sposób zapewnić. Musimy zapewnić dobre warunki, żeby te osoby chciały się u nas kształcić.

Radny pan Andrzej PRZYBYSZEWSKI – zwrócił się z zapytaniem czy jest jakiś przybliżony termin, kiedy ta spółdzielnia zacznie działać?

Pan Roman DAWIDOWSKI – prezes DAR – do stycznia musimy pozyskać pieniądze z tego programu. Sprawa jest pilna bo musimy zarejestrować fundację w KRS. Mamy prawników, którzy pomagają nam w przyspieszeniu tych procedur przy uruchomieniu tej spółdzielni.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA – rozmawialiśmy szerzej na temat pielęgniarek. Chciałam dodać, że jakakolwiek ilość osób która ukończy studia na pewno otrzymają pracę. Żebyście Państwo mieli jako taki obraz braku personelu pielęgniarskiego w szpitalach powiem tylko tyle, że gdyby nasze emerytki nie przyszły do pracy, to nie wiem ile szpitali w województwie by przetrwało. Tak ogromne są braki. Także każda ilość pielęgniarek które ukończą studia w Działdowie znajdzie pracę czy to u nas czy w okolicznych szpitalach. Te osoby, które są na studiach licencyjnych nie są takie osoby, że wejdą do zawodu. Część tych osób już pracuje, są one po liceach medycznych po medycznym studium zawodowym. Uzupełniają sobie wykształcenie na etapie licencjatu więc ta ilość nowych osób wchodzących do zawodu będzie niższa. To samo dotyczy magistrów, to też są osoby który już pracują tylko podnoszą kwalifikacje. Bardzo byśmy chcieli żeby te 400 osób były to nowe osoby i żeby te 400 osób zasililo nasze szeregi. To tylko k” woli wyjaśnienia i informacji jak olbrzymi jest to problem w tej chwili.

Dziękuję!

Nikt z radnych więcej nie zgłosił głosu w dyskusji, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie w brzmieniu przedłożonym radnym w materiałach na sesję.

Rada – 21 głosami „za” (jednogłośnie) podjęła uchwałę

nr XXXIII/317/21

w sprawie **wyrażenia woli utworzenia Spółdzielni Socjalnej „Każdy jest ważny”**(uchwała stanowi załącznik do protokołu).

(Protokół z przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu

Ad. pkt 4

Zamknięcie sesji

W związku z wyczerpaniem porządku obrad pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady Miasta zamknął obrady XXXIII nadzwyczajnej sesji Rady Miasta /10⁵⁰/

Protokołowała:
Renata Bielkowska

Przewodniczący Rady
Romuald Remiszewski